



Dzień sportu w Zespole Szkół im. ks. prał. Stanisława Gawlika w Radziechowach

Amfiteatr rozbrzmiewa wesołym gwarem. Pani Dyrektor ciepło nas wita i życzy powodzenia, a następnie objaśnia, na czym będą polegać dzisiejsze zmagania. Dzielimy się na trzy grupy wiekowe i wraz z wychowawcami wyruszamy na start.

Najmłodsze dzieci – z klas I-III SP mają do pokonania cały szereg zadań: tor przeszkód, skoki na dmuchanych piłkach, toczenie opony, kręcenie hula hop, skoki na skakance, rzuty piłką lekarską, biegi na 30 metrów oraz przeciąganie liny – niemało! Przez całe przedpołudnie słysząc śmiech, piski, a czasem cichutkie pochlipywanie z powodu rozbitego kolana lub ...przegranej.

Średnia grupa wiekowa – klasy IV-VI SP rozpoczynają swoją rywalizację od międzyklasowych meczy siatkowych (dziewczynki) i koszykowych (chłopcy) – na sali gimnastycznej. Za szkołą odbywają się biegi na 800 m, na boisku – rzut piłeczką na odległość, a w świetlicy – umysłowy pojedynek szachistów. Tutaj również wielkie emocje, a także wyraźna niecierpliwość w oczekiwaniu na kolejne konkurencje.

Gimnazjaliści walczą o najlepszy czas, a równocześnie najwyższą punktację. Mają do wykonania cztery zadania: wyścigi w workach, bieg w szarfach (związane nogi), tor przeszkód na piasku oraz rowerowy tor górski. Aplauz ogromny, a nasi sportowcy przebijają wyznaczone punktacją granice – są szybsi i otrzymują maksymalne wyniki. Któż może się z nimi równać? Na zakończenie niespodzianka – konkurencja umysłowa – sportowe zagadki. Tu klasy „A” również najlepsze – wiedzą niemal wszystko. Brawo!

W trakcie trwania zawodów wszyscy otrzymują pyszne ciasteczka zafundowane przez Radę Rodziców oraz mogą nabyć w świetlicy szkolnej lody – dla ochłody.

Sportowe zmagania rozstrzygnięte! Mistrzowie otrzymują medale, dyplomy oraz tytuł Sportowca Szkoły roku 2011. To jednak nie wszystko.

Na zakończenie tego wspaniałego Dnia Dziecka ostatnia atrakcja – dwa mecze piłki siatkowej: reprezentacja dziewcząt kontra nauczycielki oraz reprezentacja chłopców – nauczyciele. Emocje gwarantowane! Komu kibicować? W konkurencji żeńskiej nauczycielki nie mają najmniejszych szans – chociaż walczą do ostatniej piłki. Natomiast nauczyciele wygrywają i w ten oto sposób mamy wynik ogólny 1:1.

Po raz pierwszy obchodzimy Święto Dzieci w ten sposób. Mam nadzieję, że wszyscy świetnie się bawią i zechcą jeszcze nie raz podjąć taką rywalizację. Zaś na czas ostatnich tygodni w szkole oraz wytęsknione wakacje życzymy wszystkim dzieciom uśmiechu, pogody ducha oraz spełnienia najskrytszych marzeń. Wszystkiego najlepszego!